



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

„Pieśń miłości”

Seweryn Krajewski, Agnieszka Osiecka

*Męka, męka, mówię wam,
kiedy człowiek żyje sam.
Nie chce się pić, nie chce się jeść
i na stońcu więcej plam!*

*Męka, męka, ale cóż,
kiedy człowiek pożył już
ma dosyć kłamstw, milczących dni
kaleczących słów jak nóż.*

Boże!
*Jak ja rzucam nożem,
dowiesz się, potworze,
kiedy przyjdzie czas.
A na razie, może,
jest nam nie najgorzej,
więc się ze mną ożeń,
zanim karty pójdą w tas.*

*Męka, męka, bo kto wie,
czy gdzieś żyją dusze dwie,
co wiedzą, jak zachować smak
i ocalić cały wdzięk.*

*Męka, męka, ale ja
póki życie jeszcze trwa,
radziłabym przy sercu twym
moje serce mieć jak rym.*

Boże!
Jak ja rzucam nożem,

*dowiesz się, potworze,
kiedy przyjdzie czas.
A na razie, może, jest nam nie najgorzej,
więc się ze mną ożeń,
zanim karty pójdą w tas.*

*Nie chce się pić, nie chce się jeść
i na słońcu więcej plam!*

*radziłabym przy sercu twym
moje serce mieć jak rym.*

*Boże!
Jak ja rzucam nożem,
dowiesz się, potworze,
kiedy przyjdzie czas.
A na razie, może, jest nam nie najgorzej,
więc się ze mną ożeń,
zanim karty pójdą w tas.*